

ARCHIWUM RINGELBLUMA

Tereny wcielone do Rzeszy:

Kraj Warty

9

צ"ל ר"מ

ARCHIWUM RINGELBLUMA

Seria wydawnicza:

ARCHIWUM RINGELBLUMA

Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy

Eleonora Bergman (koordynator), Tadeusz Epsztein



Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma

ARCHIWUM RINGELBLUMA

Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy

tom 9

Tereny wcielone do Rzeszy:
Kraj Warty

Opracowała Magdalena Siek



Przekłady

Sara Arm

Joanna Feldman-Kwiecień

Michał Koktysz

Magdalena Siek

Marcin Urynowicz

Projekt okładki i stron tytułowych

Mikołaj Filipiuk

Przygotowanie do druku

Anna Gogolewska

Redaktor prowadzący

Szymon Morawski

Redakcja i korekta

Jolanta Rudzińska

Indeksy

Magdalena Siek

Redakcja techniczna

Zofia Kosińska

Skład i łamanie

Dariusz Górski

Publikacja powstała przy wsparciu finansowym Fundacji na rzecz Nauki Polskiej,
Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Fundacji Taubego



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT



TAUBE
FOUNDATION
FOR JEWISH LIFE
AND CULTURE

Copyright © Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma 2012

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012

ISBN 978-83-61850-44-1 (ARG)

ISBN 978-83-61850-17-5 (ŻIH)

ISBN 978-83-235-1024-6 (WUW) ISBN 978-83-235-1020-8 (Pdf)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4

<http://www.wuw.pl>; e-mail: wuw@uw.edu.pl

Dział Handlowy WUW: tel. (0 48 22) 55-31-333; e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl

Księgarnia internetowa: <http://www.wuw.pl/ksiegarnia>

Wydanie I

Spis treści

Wykaz skrótów	IX
Wstęp	XIII
Nota edytorska	XXII

Dokumenty

Rejencja Inowrocław (*Regierungsbezirk Hohensalsa*)

Dok. 1. a) b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "ציעכאטשינעק" [„Ciechocinek”]	2
b) Po 20.05.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja o położeniu Żydów w Ciechocinku od 17.09.1939 do wysiedlenia	5
Dok. 2. Po 10.1939, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. „Nieszawa”	10
Dok. 3. Po początku 1941, Warszawa – getto. [Daniel Fligelman?], Relacja pt. „Od Aleksandrowa [Kujawskiego] do Warszawy (Aleksandrów – Łowicz)”	11
Dok. 4. Po 04.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. „Gostynin”	24
Dok. 5. a) Po 1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "גאָמבין" [„Gąbin”]	26
b) Po 1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "גאָמבין" [„Gąbin”]	29
c) Po 1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "גאָמבין" [„Gąbin”].....	32
Dok. 6. 7.05.1942, Warszawa – getto. N.N., Relacja z ucieczki z Łodzi [?]	34
Dok. 7. 21.01.1942, Gąbin. N.N., List z 21.01.1942 r. [d.st. – Gąbin] do Tauby Różanej (Warszawa, ul. Dzielna 1[...?]).....	37
Dok. 8. 6.03.1942, Gąbin. N.N., List do Tauby Różanej (Warszawa, ul. Dzielna [1...?]).....	38
Dok. 9. b.d., [Gąbin?]. N.N., List do Tauby Różanej (Warszawa, ul. Dzielna [1...?])	38
Dok. 10. Po 3.07.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "פּאָמאָזשע. אינאָווראָצלאָוו" [„Poznań – Pomorze. Inowrocław”]	38

VI Spis treści

Dok. 11. 25.10.1942, Hohensalza [Inowrocław]. Staatliche Kriminalpolizei, Kriminalpolizeistelle Hohensalza [Inowrocław], Obwieszczenie z 25.10.1942 r. o ustanowieniu nagrody za pomoc w wykryciu sprawców napadu na leśniczego Heinricha Skade w Turzynowie (powiat Kutno).....	44
Dok. 12. a) Po 1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "יָאָר וואַרשע 2,5" [„2,5 roku w Warszawie”]	45
b) Po 1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קאָלע - בוגאָי" [„Koło – Bugaj”]..	47
Dok. 13. a) Po 12.1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קויל" [„Koło”]	49
b) Po 12.05.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קויל" [„Koło”]	52
Dok. 14. Po 12.1939, Warszawa – getto. G.S., Relacja pt. „Bagatelles pour une massacre (Koło)”	53
Dok. 15. Po 01.1942, Warszawa – getto. [Uszer Taube?], Relacja dotycząca wydarzeń w okręgu kolskim 1941/1942 r.	57
Dok. 16. Po 10.1940, Warszawa – getto. Neuman, Relacja pt. „Koło (Z opowiadań młodego Żyda)”	64
Dok. 17. Po 26.02.1942, Warszawa – getto. Wołkowicz, Relacja pt. "דאָמביע" [„Dąbie”]	70
Dok. 18. Po 07.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. „Konin”	74
Dok. 19. b.d., Warszawa – getto. N.N., Notatki. Informacje o ludności żydowskiej w Koninie i Aleksandrowie Łódzkim	79
Dok. 20. Po 02.1940, Warszawa – getto. Inż. Jan N[elken], Relacja właściciela folwarku Kopojno k. Konina	81
Dok. 21. b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "ריכוואהל קאָנינער פאָוויאַט" [„Rychwał (powiat koniński)”]	83
Dok. 22. b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קוטנע" [„Kutno”]	86
Dok. 23. Po 18.04.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. „קוטנע” [„Kutno”]	89
Dok. 24. Po 15.06.1940, Warszawa – getto. Josef Piotrkowski Lubień, Relacja pt. "געשיכטע און מלחמה איבערלעבעניש פֿון קוטנאָ" [„Historia i przeżycia wojenne Kutna”]	91
Dok. 25. Po 06.1940, Warszawa – getto. I.Ka., Relacja pt. „Kutno”	100
Dok. 26. Po 09.1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קוטנאָ" [„Kutno”]	108
Dok. 27. 17.03.1940, Kutno. N.N. (Lilcia [?]) (Kutno), List do N.N. (Mania) (Warszawa, ul. Śliska 35 m. 6, u Wołkowicz[-a?, -owej])	112
Dok. 28. Po 02.1941, Warszawa – getto. Odpisy korespondencji, m.in. z Krośniewic do getta warszawskiego. Fragmenty listów z 1.12.1941 i 4.02.1942 r. (list Rózi Kapłan do Dawida i Heli Lewi).....	113
Dok. 29. Po 5.03.1942, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "וועגן די אימהפֿולע טעג אין אַזווי" [„O pełnych strachu dniach w [tak zwanym] Kraju Warty”]... 114	
Dok. 30. a) b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacje z różnych miejscowości (fragment?)	117
b) b.d., Warszawa – getto. N.N., Fragment relacji. Dotyczy wydarzeń z okolic Łodzi z 10–11.09.1939 r.....	119

Dok. 31. Po 1939, Warszawa – getto. N.N., Relacje pt. „Włocławek”	119
Dok. 32. b.d., Warszawa – getto. [J. Bieżyńska?], Relacja o prześladowaniach Żydów we Włocławku w drugiej połowie września 1939 r.	132
Dok. 33. Po 1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "וולאָוועק" [„Włocławek”]	139
Dok. 34. b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "וולאָוועק" [„Włocławek”]	142
Dok. 35. 03.1942, Włocławek. Bronka Głowińska (Leslau [Włocławek]), List do męża [?] i Gołdy Tabaczyńskiej (Warszawa, ul. Dzielna 18 m. 5)	144

Rejencja Łódź (*Regierungsbezirk Litzmannstadt*)

Dok. 36. Po 28.04.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "זכרונות פֿון יום כּפור אין יאָר "וועלכעס איז געווען אין 1939 [„Wspomnienia z Sądnego Dnia w roku 1939 w Bełchatowie”]	148
Dok. 37. d) Początek 1942, Grabów k. Łęczycy. N.N. (Grabów k. Łęczycy), List do Szymona Józefa (Warszawa [?])	150
Dok. 38. 25.01.1942, Ozorków. E[stera] Prusinowska (Ozorków). List z 25.01.1942 r. do K. Poznańskiego (Warszawa, ul. Dzielna 11, m. 4)	151
Dok. 39. Po 25.04.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "די געשעענישן אין "אַלעקסאַנדער-ליאָדזשק" [„Wydarzenia w Aleksandrowie Łódzkim”]	151
Dok. 40. Po 2.05.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קאָנסטאַנטיןאָו [„Konstantynów”]	154
Dok. 41. Po 03.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. „Przeżycia Żydów Strykowie aż do przybycia do Warszawy”	156
Dok. 42. Po 1939, Warszawa – getto. N.N., Relacja (relacje [?]) z wojny 1939 r. Opis wędrowki na trasie Żyrardów, Wiskitki, Łowicz, Zgierz, Stryków (5–16.09.1939 r.)	164
Dok. 43. a) Po 12.07.1941, Warszawa – getto. [Natan Koniński?], Relacja kaliszana z 1939 r., [cz. 1], „Kalisz – sierpień”	167
b) Po 2.08.1941, Warszawa – getto. [Natan Koniński?], Relacja kaliszana z 1939 r., cz. 2, „Wrzesień 1939. Koło”; cz. 3, „Żydzi w Kaliszu od września do listopada 1939 roku”	170
c) Po 23.08.1941, Warszawa – getto. [Natan Koniński?], Relacja kaliszana z 1939 r., cz. 4, „Z Kalisza do Warszawy”	182
d) Po 31.08.1941, Warszawa – getto. [Natan Koniński?], Relacja kaliszana z 1939 r., [cz.] 5, „Podróż do Rosji”	185
e) Po 19.10.1941, Warszawa – getto. [Tobiasz Józef] Perkal, Relacja o sytuacji ludności żydowskiej w Kaliszu: „od września do listopada 1939 r. [...] w rozmo- wie z adw[okatem] Perkalem, b[yłym] członkiem Rady Starszych w Kaliszu”	186
f) [1941], Warszawa – getto. Patronat Ziomkostwa Kaliskiego w getcie war- szawskim, Pismo okólne z prośbą o ofiarność na rzecz uchodźców z Kalisza. Podpisali m.in. szef patronatu [Tobiasz] J[ózef] Perkal i sekretarz Silberberg	190

VIII Spis treści

Dok. 44. Po 11.1939, Warszawa – getto. Perla K., Relacja pt. "די קאַלישער מאַרק־האַלע אַלס יידן־לאַגער" [„Kaliska hala targowa jako obóz dla Żydów”]	191
Dok. 45. Po 1.01.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "מלחמה נאָטיצן וועגן קאַליש" [„Notatki wojenne z Kalisza”]	194
Dok. 46. Po 9.02.1940, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קאַליש" [„Kalisz”]	197
Dok. 47. b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קאַליש" [„Kalisz”]	199
Dok. 48. b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "מיניע נסיעות בעת די מלחמה־אַקציעס אַרום קאַליש" [„Moje wędrówki wokół Kalisza podczas działań wojennych”]	204
Dok. 49. Po 03.1942, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "פורים" [„Purim”]	209
Dok. 50. 1941, Warszawa – getto. Gienia Landau, „Wspomnienia i przeżycia wojenne”	210
Dok. 51. Po 05.1942, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "קידוש־השם" [„Męczeństwo”]	249
Dok. 52. 8.01.1942, Pacht k. Turka. B[ronka] Górna (Pacht 11, Fort Turek – obóz), List z 8.01.1942 r. do Maksa Górnego (Warszawa, Miła 69 m. 29)	252
Dok. 53. 9.[?].02.1942, Pacht k. Turka. B[ronka] Górna (Pacht – obóz), List z 9.[?].02.1942 r. do [Maksa Górnego (Warszawa, ul. Miła 69 m. 29)][?]	253
Dok. 54. 9.06.1942, Pacht k. Turka. B[ronka] Górna (Pacht – obóz), List z [9.06.1942 r. d.st. – Turek] do Maksa Górnego (Warszawa, ul. Miła 69 m. 29)	253
Dok. 55. 04.1942, Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "ווייעלון" [„Wieluń”]	254

Rejencja Poznań (*Regierungsbezirk Posen*)

Dok. 56. b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. „Wysiedlenie Żydów poznańskich do powiatu Sochaczew-Błonie”	256
Słownik skrótów i terminów częściej występujących w tekście	259
Bibliografia	264
Summary	266
Indeks osób	269
Indeks geograficzny	276
Wykaz sygnatur	281

Wykaz skrótów

AJDC	– American Joint Distribution Committee
Akta AJDC	– zespół archiwalny akt American Joint Distribution Committee 1939–1941, przechowywany w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie
Akta ŻSS	– zespół archiwalny akt Żydowskiej Samopomocy Społecznej, przechowywany w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie
ARG	– Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawskiego (Archiwum Ringelbluma)
AŻIH	– Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie
b.d.	– brak daty
„Biuletyn ŻIH”	– „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”
dot.	– dotyczący
d.st.	– data stempla pocztowego
GG	– Generalne Gubernatorstwo
gr.	– grecki
H.W.	– Hersz Wasser
HWC	– Hirsh Wasser Collection (YIVO – Nowy Jork, USA)
hebr.	– hebrajski
j.	– język
JIWO	– Jidiszer Wisnszaftlecher Institut (Żydowski Instytut Naukowy) w Wilnie; również YIVO w Nowym Jorku
łac.	– łaciński
m.	– miasto
mps	– maszynopis
niem.	– niemiecki
NKWD	– Narodnyj komissariat wnutriennich diel (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR)

X Wykaz skrótów

NSDAP	– Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei (Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników)
NSV	– Nationalsozialistische Volkswohlfahrt (Narodowosocjalistyczna Ludowa Opieka Społeczna)
OPL	– Obrona Przeciwlotnicza
ORT	– Organizacja Rozwoju Twórczości (Ludności Żydowskiej w Polsce)
oryg.	– oryginał
PKO	– Powszechna Kasa Oszczędności
pol.	– polski
port.	– portugalski
pow.	– powiat
Ring I	– część pierwsza Podziemnego Archiwum Getta Warszawskiego (Archiwum Ringelbluma)
Ring II	– część druga Podziemnego Archiwum Getta Warszawskiego (Archiwum Ringelbluma)
rkps	– rękopis
RM	– Reichsmark (marka niemiecka)
ros.	– rosyjski
RP	– Rzeczpospolita Polska
RŻ	– Rada Żydowska
SA	– Die Sturmabteilungen der NSDAP (Oddziały Szturmowe NSDAP)
SD	– Sonderdienst (Służba Specjalna)
SP	– Służba Porządkowa
SS	– Die Schutzstaffeln der NSDAP (Sztafety Ochronne NSDAP)
sygn.	– sygnatura
TOZ	– Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce
wł.	– włoski
YIVO zob. JIWO	
zał.	– załączony, załącznik
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ŻIH	– Żydowski Instytut Historyczny
ŻSS	– Żydowska Samopomoc Społeczna
żyd.	– żydowski (jidysz)

Wykaz skrótów stosowanych do oznaczania charakterów pisma

BG*	– Bronka Górna
BTT*	– N.N.
BW*	– Bluma Wasser
CHW*	– Chaskiel Wilczyński

E*	– Natan Koniński [?]
FLIG*	– Daniel Fligelman
H.W.*	– Hersz Wasser
JG*	– Jechiel Górný
MA*	– N.N.
MS*	– Mordechaj Szwarcbard
NG*	– N.N. z Gąbina (autor listów do Tauby Różanej)
RR*	– N.N.
TT*	– N.N.
U*	– Jechiel Górný
Z*	– N.N.

Wykaz skrótów publikacji wymienionych w przypisach

Dzieje ludności żydowskiej w Łowiczu – Jakub K. Petelewicz, *Dzieje ludności żydowskiej w Łowiczu 1939–1945*, „Teka Historyka” 1998, cz. 1, nr 11, s. 89–117; cz. 2, nr 12, s. 1–34

Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza – Tomasz Kawski, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918–1942*, Toruń 2010

Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska – Tomasz Kawski, Monika Opióła, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska w latach 1918–1942*, Toruń 2008

Listy o Zagładzie – Archiwum Ringelbluma. *Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. R. Sakowska, Warszawa 1997

Obozy hitlerowskie – *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1979

Zanim „przybył z zaświatów” – Przemysław Nowicki, *Zanim „przybył z zaświatów”, nazywał się Winer. Krąg rodzinny i konspiracyjny Szlamka, uciekiniera z ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 5, 2009



Opracował Robert Chmielewski

W s t ę p

W dziewiątym tomie edycji materiałów z Archiwum Ringelbluma znalazło się 56 dokumentów dotyczących losów ludności żydowskiej w Kraju Warty, z pominięciem Łodzi. Dokumenty zostały ułożone w porządku geograficznym, z uwzględnieniem podziału administracyjnego obowiązującego w czasie wojny. Prezentowany tom zawiera materiały dosyć różnorodne. Zdecydowaną większość stanowią relacje dotyczące pierwszych dni wojny i przygotowań do niej, bombardowań miast (Koło, Kalisz, Gąbin, Kutno, Włocławek, Stryków), obrazy zbrodni dokonywanych przez Wehrmacht w okresie funkcjonowania na zajętych terenach Zarządu Wojskowego, czyli do 25 października 1939 r. Przy naczelnym dowództwie każdej z pięciu armii, które zaatakowały Polskę, istniał oddzielny aparat administracyjny i policyjny, podlegający bezpośrednio głównemu kwatermistrzowi danej armii. Już w okresie funkcjonowania administracji wojskowej miały miejsce liczne akty terroru wobec ludności cywilnej, w tym egzekucje, zatrzymywanie zakładników, wypędzenia, grabieże mienia, niszczenie synagog i innych obiektów oraz przedmiotów kultu¹. W tomie znalazły się również relacje mówiące o pierwszych zarządzeniach antyżydowskich z okresu Zarządu Cywilnego, takich jak nakaz utworzenia Judenratów i gett oraz panujących w nich terrorze i nędzy. Wiele miejsca poświęcono przesiedleniom ludności żydowskiej do Generalnego Gubernatorstwa (przesiedlenia z Koła do Krasnegostawu i Izbicy Lubelskiej, z Konina do Ostrowca Świętokrzyskiego, z Rychwału do Izbicy i Józefowa). Do największych ośrodków, z których pochodzą zamieszczone w tomie relacje, należą: Koło, Kutno, Kalisz i Włocławek. W pięciu relacjach pochodzących z Koła znajdują się głównie informacje na temat przesiedlenia ludności miasta do getta wiejskiego w Bugaju, organizacji tamtejszego Judenratu i zagłady mieszkańców w Chełmnie nad Nerem. Kutna dotyczy sześć relacji.

¹ T. Berenstein, A. Rutkowski, *Prześladowania ludności żydowskiej w okresie hitlerowskiej administracji wojskowej na okupowanych ziemiach polskich (1 IX 1939 – 25 X 1939 r.)*, „Biuletyn ŻIH” 1961, cz. 1, nr 2 (38), s. 3–38; cz. 2, nr 3 (39), s. 63–87.

Jest w nich mowa przede wszystkim o zbrodniczej działalności esesmana o przezwisku „Gieniek” i utworzeniu getta na terenie dawnej cukrowni „Konstancja” (dok. nr 22–26). Znalazła się tu również relacja zawierająca wiele informacji na temat wcześniejszych dziejów miasta i jego najważniejszych obywateli (dok. 24). W relacjach z Kalisza mowa jest głównie o działalności Judenratu, Szpitala Żydowskiego, wraz z sylwetkami jego pracowników, oraz utworzeniu getta w hali targowej braci Szrajen (dok. 43–48). W sześciu obszernych relacjach z Włocławka zawarto w pierwszym rzędzie informacje o zamordowaniu kilku mężczyzn na ul. Łęskiej w czasie święta Jom Kipur w 1939 r., spaleniu synagogi i kilkudniowym przetrzymywaniu w więzieniu oskarżonych o podpalenie Żydów, nałożonych kontrybucjach oraz działalności komisarza miasta Hansa von Cramera (dok. 3, 30–35).

W tomie znalazły się również wcześniej niepublikowane dokumenty dotyczące działalności ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem. Pojawiają się tam informacje na temat trzech uciekinierów z obozu: Szlomo Wienera (Winera), Mechla Podchlebnika i Abrama Roja oraz zagładzie skupisk żydowskich z mniejszych gett powiatu kolskiego: Dąbia, Kłodawy, Izbicy oraz gett wiejskich (dok. 15, 17, 29).

Tom zawiera także korespondencję. Są to jednak w większości dokumenty fragmentaryczne, o dużym stopniu destrukcji. Powinny się tu znaleźć trzy listy Tauby Różanej z Gąbina, jednak ze względu na stopień ich zniszczenia dwóch z nich nie udało się odczytać (dok. 8–9). Umieszczono tu również list z Grabowa do Szymona Józefa Taubego, który – jak się okazało po ponownej analizie dokumentu – jest treściowo niemal identyczny z innym listem do tej samej osoby, opublikowanym w *Listach o Zagładzie*². Z Ozorkowa pochodzi jedyny w tym tomie list Bronki Głowińskiej do Estery Tabaczyńskiej (dok. 38). W tomie umieszczono także jeden list Róży Kapłan z Krośniewic. Pozostałą jej korespondencję opublikowano w *Listach o Zagładzie*³. Znalazły się tu również trzy listy z obozu w Pacht od Bronki Górnej (dok. 52–54). Pozostała korespondencja dotycząca tego obozu została opublikowana w *Listach o Zagładzie*⁴.

Relacje zebrane w tym tomie dotyczą w większości okresu od pierwszych dni wojny do marca/kwietnia 1942 r. Ostatnie opisy odnoszą się do krwawych wydarzeń, które miały miejsce w czasie święta Purim, publicznych egzekucji dokonanych w tym dniu w Brzezinach, Łęczycy i Zduńskiej Woli (dok. 49, 51, 55). Wyjątek stanowi jedyne obwieszczenie z 25 października 1942 r. o ustanowieniu nagrody za pomoc w schwytaniu sprawców napadu na leśniczego z Turzynowa w powiecie kutnowskim (dok. 11). W wielu dokumentach można napotkać wspomnienia sięgające okresu sprzed września 1939 r. czy krótkie szkice z historii opisywanych miast.

² Archiwum Ringelbluma. *Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. R. Sakowska, Warszawa 1997, s. 241–243.

³ *Ibidem*, s. 32–56.

⁴ *Ibidem*, s. 174–196.

Najciekawszy pod tym względem jest materiał dotyczący Inowrocławia, w którym znajduje się wiele informacji na temat przedwojennego życia miasta i jego najważniejszych osobistości (dok. 10).

Terytorialnie największy wybór dokumentów dotyczy rejencji inowrocławskiej (dok. 1–35). Są to relacje z następujących miast: Ciechocinek, Nieszawa, Aleksandrów Kujawski, Gostynin, Gąbin, Inowrocław, Koło, Dąbie, Konin, Rychwał, Kutno, Krośniewice, Żychlin, Włocławek. Niewiele mniej dokumentów dotyczy rejencji łódzkiej (dok. 36–55). Są to relacje pochodzące z: Bełchatowa, Grabowa, Ozorkowa, Aleksandrowa Łódzkiego, Konstantynowa Łódzkiego, Strykowa, Zgierza, Kalisza, Zduńskiej Woli, Sieradza i Wielunia. Z rejencji poznańskiej pochodzi tylko jeden dokument, mówiący o przesiedleniach ludności żydowskiej i polskiej z Poznańskiego do powiatu Sochaczew-Błonie (dok. 56).

Znakomita większość umieszczonych w niniejszym tomie dokumentów nie była wcześniej publikowana. Wyjątek stanowi pięć relacji. Dokument o sygnaturze ARG I 783, opisujący ucieczkę z Kalisza na terytorium ZSRR (dok. 43), ukazał się w tomie 3 serii⁵, a trzy relacje spisane przez Daniela Fligelmana (dok. 3, 4, 14 i 18) – w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego”, w opracowaniu Ruty Sakowskiej⁶.

Tereny wcielone do Rzeszy

W wyniku agresji Niemiec i ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r. oraz po ustaleniu granicy niemiecko-sowieckiej Adolf Hitler dekretemi z 8 i 12 października wcielił zachodnie terytoria Polski do Rzeszy. Anektowano dawne województwa: pomorskie, śląskie, poznańskie, łódzkie, północną i zachodnią część Mazowsza oraz Suwalszczyznę. Z pozostałych terenów zajętych przez Niemcy utworzono Generalne Gubernatorstwo.

Obszar anektowany przez Niemcy obejmował terytorium 94 tys. km², mieszkało tam wówczas ok. 10 mln ludzi. Na terytoriach wcielonych wprowadzono nowy podział administracyjny. Ziemie te podzielono na tzw. *Reichsgaue* (Okręgi Rzeszy): Okręg Rzeszy Poznań (*Reichsgau Posen*), przemianowany w styczniu 1940 r. na Kraj Warty (*Warthegau*) i Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Danzig-Westpreussen*). Rejon Ciechanowa jako rejencja ciechanowska (*Regierungsbezirk Zichenau*) i Suwałki zostały podporządkowane administracyjnie istniejącej wcześniej prowincji Rzeszy Prusy Wschodnie (*Ostpreussen*). Województwo śląskie wraz z Zagłębiem Dąbrowskim i Chrzanowem wcielono do nowo powstałej Prowincji Śląsk (*Provinz Schlesien*).

⁵ Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 3: *Relacje z Kresów*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2000, s. 3–9.

⁶ „Biuletyn ŻIH” 1986, nr 137–138, s. 183–187, 187–189, 174–181 i 189–193.

Kraj Warty. Podział administracyjny i władze

Obszar Kraju Warty został podzielony na trzy rejencje: inowrocławską, kaliską (później rejencja łódzka) i poznańską. Terytorium *Warthegau* obejmowało prawie 44 tys. km² i było zamieszkane przez 4922 tys. ludzi, w tym ok. 385 tys. Żydów, stanowiących 7,7% populacji tego obszaru. Największe skupiska żydowskie istniały w rejencji łódzkiej (ok. 336 tys.), następnie w inowrocławskiej (ok. 54 tys.) i poznańskiej (4,5 tys.). Namiestnikiem Rzeszy w Kraju Warty został Arthur Greiser. Urodził się on w 1897 r. w Środzie Wielkopolskiej. W czasie I wojny światowej walczył w cesarskiej marynarce wojennej. Za zasługi wojenne został odznaczony wieloma orderami. Skutki I wojny światowej i utrata małej ojczyzny spowodowały, że wstąpił do Freikorps⁷, a następnie w 1924 r. w Gdańsku założył oddział *Stahlhelmu*⁸. W Gdańsku w 1922 r. wstąpił do Partii Niemiecko-Socjalistycznej. W 1929 r. zgłosił akces do SA, a rok później wstąpił do NSDAP. Jego kariera w Gdańsku rozwijała się bardzo dynamicznie. W 1933 r. został wiceprezydentem i senatorem spraw wewnętrznych, a w 1934 r. prezydentem Senatu. Tę błyskotliwą karierę przerwał skandal związany z oskarżeniami o defraudacje pieniędzy w sopockim kasynie i pogłoski o rozwodzie z żoną. Wybuch wojny stanowił dla niego wybawienie. Został szefem Zarządu Cywilnego w Poznaniu, a 26 października 1939 r. mianowano go namiestnikiem Rzeszy w Kraju Warty. W tym samym czasie awansował na SS-Gruppenführera (w 1942 r. na SS-Obergruppenführera)⁹. Osobowość Greisera, jako przekonanego nacjonalisty, harmonizowała z dyrektywami Hitlera, aby jak najszybciej zgermanizować obszary wcielone do Rzeszy. Polityka ta polegała na eksterminacji bądź przesiedleniu ludności nienadającej się do zniemczenia i zasiedleniu tych terenów przez Niemców z Wołynia i krajów nadbałtyckich. Celowi temu podporządkowano politykę regionalną.

Każda z nowo utworzonych rejencji podzielona była na powiaty (*Kreise*). W rejencji poznańskiej wyodrębniono powiaty: Babimost, Chodzież, Czarnków, Gorzów Wielkopolski, Gostyń, Gubin, Jarocin, Kościan, Krosno Odrzańskie, Krotoszyn, Leszno, Międzychód, Międzyrzecz, Nowy Tomyśl, Oborniki, Piła, Poznań, Rawicz, Rzepin, Strzelce Krajeńskie, Sulęcín, Szamotuły, Śrem, Środa, Świebodzin, Wolsztyn, Września, Wschowa, Zielona Góra. Rejencję Inowrocław podzielono na powiaty: Gniezno, Koło, Konin, Mogilno, Wągrowiec, Żnin, Ciechocinek, Inowrocław, Szubin, Włocławek, Kutno, Gostynin. W rejencji łódzkiej znalazły się

⁷ Freikorps – ochotnicze, skrajnie prawicowe formacje paramilitarne, zakładane w Republice Weimarskiej przez zdemobilizowanych żołnierzy. Działały w latach 1918–1922.

⁸ *Stahlhelm* (Bund der Frontsoldaten) – organizacja paramilitarna założona w 1918 r., skupiająca weteranów wojennych w Republice Weimarskiej, rozrosła się następnie w bojówkę paramilitarną.

⁹ J.A. Młynarczyk, *Wpływ inicjatyw oddolnych Arthura Greisera i Odilona Globocnika na decyzję o wymordowaniu Żydów*, w: *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008, s. 14–33.

powiaty: Łask, Łęczyca, Łódź, Sieradz, Wieluń, Kalisz, Kępno, Ostrów Wielkopolski, Turek.

Żydzi w Kraju Warty

Po wkroczeniu wojsk niemieckich na ziemie polskie przystąpiono niezwłocznie do realizacji zamierzeń polityki hitlerowskiej wobec zamieszkującej te tereny ludności żydowskiej. Dokonywano zbrodni na ludności cywilnej, rabowano i niszczone mienie. Szczególnie krwawe wydarzenia miały miejsce w wielu miastach (m.in. Aleksandrowie Łódzkim, Włocławku, Sieradzu) w czasie żydowskiego święta Nowego Roku (Rosh ha-Shana), przypadającego 14–15 września. Zapoczątkowane przez Wehrmacht zbrodnie nie zostały zakończone z chwilą likwidacji zarządu wojskowego. Kontynuowano je pod rządami administracji cywilnej, wprowadzonej 26 października 1939 r. Równocześnie rozpoczęto przygotowania do masowych przesiedleń. Plany te sformułowano w zarządzeniu Komisarza Rzeszy do spraw Umacniania Niemczyzny Heinricha Himmlera z 30 października 1939 r. Zgodnie z nim Żydzi z ziem wcielonych do Rzeszy mieli być przesiedleni do Generalnego Gubernatorstwa w okresie od listopada 1939 do lutego 1940 r. Na podstawie tego zarządzenia Wyższy Dowódca SS i Policji w Kraju Warty Wilhelm Koppe wydał tajne polecenie o wyznaczeniu następujących kontyngentów przesiedleńczych: 200 tys. Polaków i 100 tys. Żydów, w tym wszyscy Żydzi z Gniezna, Poznania, Inowrocławia oraz 30 tys. Żydów z Łodzi. Ogółem od września do grudnia 1939 r. przesiedlono z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 140 tys. Żydów.

Najpierw usuwano Żydów z terenów położonych bliżej dawnych granic Rzeszy. Do końca listopada 1939 r. została opróżniona z Żydów prowincja poznańska. W prowincji inowrocławskiej od września do listopada 1939 r. wysiedlono Żydów z powiatów położonych bliżej dawnej granicy z Rzeszą (Inowrocław, Gniezno, Szubin). Z powiatów wschodnich (Włocławek, Ciechocinek, Konin, Koło) tylko część mieszkańców została przesiedlona do lutego 1940 r. Natomiast z powiatów najbardziej wysuniętych na wschód (Gostynin, Kutno) w okresie tym przesiedlenia w ogóle się nie odbywały. W rejencji łódzkiej usuwano Żydów z zachodnich powiatów: Kalisz, Ostrów Kaliski, Kępno oraz z powiatu łódzkiego.

Centrum skupiającym wszystkich Żydów miało być Generalne Gubernatorstwo. Planowano utworzyć na Lubelszczyźnie „rezerwat” dla Żydów. Całkowite przesiedlenie ludności żydowskiej z pozostałych terenów Kraju Warty okazało się jednak niemożliwe. Generalne Gubernatorstwo nie było w stanie przyjąć takiej liczby ludności. Przesiedlenia utrudniała też akcja osiedlania w Kraju Warty Niemców z Wołynia. Zaczęto zatem tworzyć getta. Najwcześniej dzielnice odosobnienia dla Żydów w Kraju Warty powstały w lutym 1940 r. w rejencji łódzkiej. Już w grudniu 1939 r. jej prezes Friedrich Übelhör wystąpił z projektem utworzenia getta w Łodzi. Formalnie getto utworzono tam 8 lutego 1940 r., zostało zamknięte 30 kwietnia

tegoż roku. Również w lutym 1940 r. powstały getta w Pabianicach i Warcie. Od marca do sierpnia 1940 r. powstały wydzielone dzielnice żydowskie w Wieluniu, Szadku, Kutnie, Brzezinach, Włocławku, Zduńskiej Woli, Sieradzu, Poddębicach, Lututowie, Łasku, Ozorkowie, Żelowie i Zgierzu. W grudniu 1940 r. powstało getto w Kole, w lutym 1941 r. w Łęczycy, a w czerwcu tego roku w Uniejowie.

Po przerwaniu akcji przesiedleńczej w gettach zamkniętych zostało ok. 260 tys. Żydów, z tego na obszarze rejencji poznańskiej ok. 2,5 tys., rejencji inowrocławskiej – ok. 25 tys., a w rejencji łódzkiej – ok. 223 tys. (w tym ponad 160 tys. w samej Łodzi). W dzielnicach zamkniętych władze niemieckie powoływały do życia rady żydowskie (Judenraty) lub rady starszych (Ältestenraty). Na getta przeznaczano najgorsze dzielnice, bez zaplecza sanitarnego i o lichej zabudowie, aby przyspieszyć tym samym proces wyniszczenia ludności żydowskiej. Były to obszary zbyt małe, które następnie systematycznie zmniejszano, co powodowało nadmierne zagęszczenie skupionej tam ludności. Zwiększoną śmiertelność powodowały katastrofalne warunki sanitarno-zdrowotne. W Kraju Warty najlepiej przedstawiała się sytuacja w getcie łódzkim, głównie ze względu na dużą liczbę skupionych tam lekarzy żydowskich. W Zduńskiej Woli na 12 tys. mieszkańców był tylko jeden szpital. W getcie kutnowskim, założonym na obszarze starej cukrowni, pracowało trzech lekarzy. Inną metodą wyniszczania ludności żydowskiej była praca przymusowa. Jej obowiązek został nałożony na mieszkańców gett w wieku od 14 do 60 lat. Innymi miejscami wyniszczania Żydów były obozy pracy, tzw. Judenlagery. Pierwsze żydowskie obozy pracy na terenie *Warthegau* powstały już w listopadzie 1939 r. (Fort Radziwiłł w Poznaniu) oraz wiosną 1940 r. (Szczeglin, Mogilno, Oborniki). Od 1940 do 1945 r. istniało ich 173. Ich likwidacja rozpoczęła się latem 1942 r. w okresie najintensywniejszej pacyfikacji gett.

Swoistym fenomenem w Kraju Warty były getta wiejskie. Zostały one utworzone na obszarze kilku gmin. Największe z nich powstało na terenie wsi gromady Kowale Pańskie jesienią 1941 r. Nosiło nazwę „Czachulec” – od nazwy wsi centralnej. Osadzono tam ok. 4 tys. osób z powiatu tureckiego. W gettach wiejskich w gminach Grodziec i Rzgów zgromadzono pozostałych po przesiedleniach Żydów z powiatu konińskiego, w liczbie ok. 2 tys. osób. Najmniejsze getto wiejskie powstało w Nowinach Brdowskich i Bugaju jesienią 1940 r. Przebywało tam 150 rodzin z Koła i 50 rodzin ze wsi Babiak. Getta te nie były ogrodzone ani stale dozorowane. Raz na dwa lub trzy tygodnie kontrolowane były przez patrole żandarmerii stacjonujące w pobliskich miasteczkach. Mniejsza izolacja przekładała się na lepsze warunki bytowe w porównaniu z innymi gettami.

Jesienią 1940 r. centralne władze niemieckie zaczęły rozważać projekt wznowienia przesiedleń do Generalnego Gubernatorstwa. 8 stycznia 1941 r. odbyła się w Berlinie konferencja pod przewodnictwem szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Reinharda Heydricha i z udziałem Wyższego Dowódcy SS i Policji w Generalnym Gubernatorstwie Friedricha Krügera. Na konferencji tej omawiano

m.in. plan przesiedlenia do Generalnego Gubernatorstwa 831 tys. Polaków i Żydów zamieszkujących ziemie wcielone do Rzeszy, aby przenieść na te tereny volksdeutsche z Wołynia i krajów nadbałtyckich. Na konferencji postanowiono, że z Kraju Warty należy do maja 1941 r. przesiedlić 90 tys. Polaków i Żydów. Jednak przesiedlenia – przynajmniej z *Warthegau* – nie przybrały większych rozmiarów. Przesiedlono w tym okresie niecałe 20 tys. osób, w tym 2140 Żydów. Wiadomo jedynie, że 9 marca 1941 r. przesiedlono ok. 1 tys. Żydów z powiatu konińskiego do Izbicy Lubelskiej, Józefowa Lubelskiego i Krasnegostawu. Na tym zakończyła się akcja przesiedleńcza. Na posiedzeniu rządu Generalnego Gubernatorstwa 25 marca 1941 r. Krüger oficjalnie oświadczył, że przesiedlenia Polaków i Żydów zostały wstrzymane. Decyzje motywowano intensywnymi przygotowaniami do ataku na ZSRR, co powodowało trudności transportowe. Ponadto zaczynano już snuć plany całkowitej likwidacji Żydów europejskich.

W związku z tymi projektami Niemcy zaczęli dokonywać przegrupowań Żydów na zajętych terenach. Powstał projekt skoncentrowania Żydów z *Warthegau* w olbrzymim Getcie Okręgowym (*Gau-Getto*) w Łodzi. W liczącym wówczas ok. 145 tys. mieszkańców getcie postanowiono założyć *Massenlager* dla 300 tys. Żydów. 24 lipca 1941 r. na naradzie landratów Greiser nakazał przesiedlić do getta łódzkiego jedynie osoby zdrowe i silne. Jednocześnie zwrócił się do Himmlera z prośbą o zezwolenie na wymordowanie ok. 100 tys. chorych i niezdolnych do pracy – i zgodę tę uzyskał. Wtedy też prawdopodobnie podjął decyzję o utworzeniu ośrodka zagłady. W wyniku akcji przesiedleńczej z września i października 1941 r. w Łodzi znalazło się jedynie ok. 3100 Żydów z Włocławka i okolic, a w styczniu 1942 r. 84 Żydów ze Zgierza. Na tym przesiedlenia zakończono i *Gau-Getto* nie powstało.

Ostateczna zagłada skupisk żydowskich w *Warthegau* rozpoczęła się w październiku 1941 r., kiedy podjęto akcję likwidacji gett prowincjonalnych. Jako pierwsze zostało zlikwidowane getto w Zagórowie i Grodźcu w powiecie konińskim. Po marcowym przesiedleniu Żydów z tego powiatu do Generalnego Gubernatorstwa pozostało tam jeszcze ok. 3 tys. Żydów. Zostali oni wymordowani w Lasach Kazimierzowskich niedaleko Kazimierza Biskupiego. Po pierwszych próbach uśmiercania przez rozstrzeliwanie oraz zabijanie w dołach wypełnionych niegaszonym wapnem, przystąpiono do uruchomienia ośrodka natychmiastowej zagłady w Chełmnie nad Nerem. Jego budowę rozpoczęto w listopadzie 1941 r. Metody stosowane wcześniej do mordowania większej liczby ludzi okazały się mało wydajne, dlatego zaczęto wykorzystywać do zabijania specjalnie skonstruowane samochody-komory gazowe (*Spezialwagen, Sonderwagen*). Prototyp takiego samochodu funkcjonował w Kraju Warty już w 1940 r. Używano go do mordowania umyślowo chorych ze szpitali psychiatrycznych z tego terenu (Akcja T4). Ośrodek zagłady w Chełmnie zorganizowano w znajdującym się w pobliżu pałacyku i otaczającym go parku. Teren otoczono drewnianym parkanem. Decyzja w sprawie ostatecznego rozwiązania

kwestii żydowskiej wymagała również odpowiedniej liczby egzekutorów. Postanowiono wykorzystać kadrę członków SS i policji, byłych wykonawców Akcji T4. Załoga składała się z 10–15 funkcjonariuszy gestapo z Poznania i 120–150 żandarmerów i policjantów z Łodzi i Poznania. Pierwszym komendantem obozu był komisarz kryminalny SS-Hauptsturmführer Herbert Lange, następnie Schultze, a od marca 1942 r. do końca funkcjonowania ośrodka zagłady komisarz kryminalny SS-Hauptsturmführer Hans Bothmann. Pierwsze transporty Żydów zaczęły napływać 8 grudnia 1941 r. Byli to mieszkańcy getta wiejskiego w Kowalach Pańskich. Również w grudniu rozpoczęto zagładę ludności żydowskiej z powiatu kolskiego. W okresie od 8 grudnia 1941 do 2 lutego 1942 r. w Chełmnie zgładzono ludność z gett w Kole, Babiaku, Bugaju, Nowinach Brdowskich, Dąbiu nad Nerem, Izbicy Kujawskiej, Kłodawie, Sompolnie. Łącznie 3830 osób. Niemal jednocześnie przystąpiono do likwidacji getta łódzkiego. W dniach 5–12 stycznia 1942 r. do Chełmna wysłano ok. 4 tys. Cyganów. Następnie od 16 stycznia 1942 r. zaczęły napływać transporty Żydów. W ciągu pierwszej fazy wysiedleńczej, trwającej do 29 stycznia, zgładzono ponad 10 tys. Żydów łódzkich. Druga faza, trwająca od 22 lutego do 2 kwietnia, pochłonęła życie ok. 34 tys. osób. Od 2 do 15 maja przeprowadzono trzecie wysiedlenie, które objęło przesiedlonych do getta łódzkiego Żydów z Niemiec, Austrii, Luksemburga i Czech. Śmierć w samochodach-komorach gazowych następowała w ciągu 4–5 minut. Samochód odwoził potem zwłoki do oddalonego o 4 km lasu rzuchowskiego. Specjalny oddział (*Waldkommando*) złożony z więźniów wyładowywał zwłoki, ściągął biżuterię i grzebał ciała w przygotowanych grobach. Inny oddział (*Hauskommando*) czyścił rozbieralnię znajdującą się w pałacu, sortował ubrania i wartościowe przedmioty. Od wiosny 1942 r. zwłoki palono w lesie na stosach drewna i w prowizorycznych piecach krematoryjnych. Wykopano również i spalono zwłoki ofiar pierwszych transportów. W kwietniu 1943 r. pałacyk i krematorium wysadzono w powietrze. Obóz wznowił działalność wiosną i latem 1944 r. Podjęto wtedy decyzję o ostatecznej likwidacji getta łódzkiego w związku ze zbliżającym się frontem¹⁰. W getcie znajdowało się wówczas ponad 76 tys. osób. Od 23 czerwca do 14 lipca 1944 r. przybyło do Chełmna 10 transportów z Łodzi. We wrześniu 1944 r. w getcie łódzkim pozostało jedynie tzw. *Aufräumungskommando* w liczbie ok. 800 osób, które zatrudnione zostały do uprzątnięcia terenu byłego getta.

Wymordowanie ludności żydowskiej przyniosło skarbowi Rzeszy nadzwyczajne korzyści finansowe. Na mocy zarządzenia Arthura Greisera z 23 marca 1942 r. mienie żydowskie z całego terenu Kraju Warty stało się własnością niemieckiego

¹⁰ J. Baranowski, *Zagłada Żydów z Kraju Warty i z Europy Zachodniej w Chełmnie nad Nerem, w: Ośrodek zagłady w Chełmnie nad Nerem i jego rola w hitlerowskiej polityce eksterminacyjnej. Materiały z sesji naukowej, Łódź–Konin 1995, s. 19–25; Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny, red. C. Pilichowski, Warszawa 1979, s. 129–130.*

zarządu getta łódzkiego (*Getto-Verwaltung*). Na mocy tego zarządzenia terenowe władze przekazywały *Getto-Verwaltung* pieniądze, towary i kosztowności pozostałe po wymordowanych Żydach. Zarząd getta łódzkiego przejął także pieniądze, które Judenraty poszczególnych gett otrzymywały z obozów, w których pracowali Żydzi.

Przez cały okres działalności ośrodka (pierwszy etap od 8 grudnia 1941 do 11 kwietnia 1943 r.; drugi – od 26 czerwca do 14 lipca 1944 r.) poniosło w nim śmierć ok. 150 tys. osób. Jest to bilans wszystkich ofiar: Polaków i Żydów z terenów okupowanej Polski, Żydów pochodzących z Niemiec, Austrii, Francji, Belgii, Luksemburga, Holandii, Węgier, jeńców radzieckich, Cyganów, Czechów.

Likwidacja getta łódzkiego zamknęła w zasadzie proces zagłady Żydów z Kraju Warty. Na jego terenie pozostały jedynie nieliczne obozy pracy dla Żydów, z których pojedyncze przetrwały do 1945 r., a ich więźniowie zostali wyzwoleni przez Armię Czerwoną.

Nota edytorska

Dokumenty w tomie ułożone zostały w układzie administracyjno-geograficznym według miejscowości, których dotyczy dana relacja. Przynależność administracyjną miejscowości znajdujących się w Kraju Warty ustalono na podstawie tabel zamieszczonych w artykule Danuty Dąbrowskiej *Zagłada Żydów w „Kraju Warty” w okresie okupacji hitlerowskiej*¹¹. Punktem wyjścia był podział okręgu na rejencje, a w ramach rejencji na powiaty i miejscowości w porządku alfabetycznym. Przynależność administracyjną miejscowości znajdujących się w Generalnym Gubernatorstwie rozstrzygano na podstawie niemieckiego wydawnictwa z 1943 r.¹². Dokumenty dotyczące różnych miejscowości, położonych w różnych rejencjach, zostały podporządkowane ośrodkowi, któremu poświęcono w dokumencie najwięcej miejsca¹³.

Przy ustalaniu dat świąt żydowskich korzystano ze strony internetowej: http://calendar.zoznam.sk/jewish_calendar-pl.php.

Edycja każdego z dokumentów została poprzedzona nagłówkiem, w którym umieszczono: datę, miejsce powstania dokumentu, twórcę dokumentu, tytuł dokumentu i jego typ oraz krótki regest.

W stopce znajdującej się pod tekstem zawarto następujące informacje: nazwisko autora przekładu (w przypadku tłumaczeń), sygnaturę dokumentu według nowego i starego inwentarza, opis techniczny. Jeśli w jednostce znajduje się więcej niż jeden egzemplarz dokumentu, podano również podstawę jego wydania. Na opis techniczny składają się: określenie, czy dokument jest oryginałem, czy odpisem

¹¹ „Biuletyn ŻIH” 1955, nr 13–14.

¹² *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbestandsaufnahme am 1. März 1943*, Krakau 1943.

¹³ Dok. 3 dot. w większości Aleksandrowa Kujawskiego, ale znalazły się tam również informacje o Włocławku i Łowiczu. Dok. 49 odnosi się głównie do egzekucji dokonanych w Zduńskiej Woli, ale mowa jest też w nim o podobnych zdarzeniach w Brzezinach i Łęczycy. Dok. 50 dot. przede wszystkim Zduńskiej Woli, choć jego autorka podaje również wiele informacji na temat życia w Łodzi i Warszawie.

sporządzonym przez współpracowników „Oneg Szabat”, liczba odpisów, informacja o postaci dokumentu: rękopis, maszynopis, maszynopis powielany (w przypadku rękopisu podano inicjały osoby, która go sporządziła oraz narzędzie pisarskie), język dokumentu, wymiary, liczbę kart i stron, informacje o dopiskach i ubytkach w tekście oraz załączonych po wojnie notatkach Hersza Wassera. Opisy dokumentów zostały skopiowane z *Inwentarza Archiwum Ringelbluma*¹⁴.

Na potrzeby niniejszej edycji dokonano ponownej analizy dokumentów oraz ich dokładnej transkrypcji, co pozwoliło na korekty opisów nazw własnych lub nazwisk w stosunku do informacji zawartych w *Inwentarzu Archiwum Ringelbluma*¹⁵. Korekta dotyczy przede wszystkim dokumentów o sygnaturach ARG I 802 i ARG I 803. Po powtórnej analizie obu dokumentów okazało się, że dokument ARG I 802 jest odpisem. W tomie znalazł się jedynie dokument ARG I 803 (dok. 19).

Szczególne trudności nastroczała edycja zapisków Hersza Wassera¹⁶. Są to zazwyczaj luźne notatki bez znaków interpunkcyjnych, wypełnione pojedynczymi zdaniami, skrótowymi zwrotami i wyrażeniami.

Relacje w większości są anonimowe. Wyjątek stanowi korespondencja Bronki Górnej i Bronki Głowińskiej, Róży Kapłan i Tauby Różanej oraz relacje Neumana (kierownika Służby Porządkowej w Łowiczu), Wołkowicza z Dąbia, inż. Jana Nelkena z Kopojna, Józefa Piotrkowskiego Lubień z Kutna, Tobiasza Józefa Perkala i przypuszczalnie Natana Konińskiego z Kalisza oraz Gieni Landau ze Zduńskiej Woli.

Edycji dokumentów dokonano na podstawie oryginałów. W przypadku, kiedy dokument jest w kilku egzemplarzach, podstawą wydania był egzemplarz najbardziej czytelny. Jeśli dokument jest poważnie uszkodzony, do jego edycji wykorzystano wszystkie dostępne egzemplarze. W edytowanych tekstach uwspółcześniono ich ortografię i interpunkcję, skorygowano błędy językowe, m.in. wprowadzono jednolity zapis słów „getto” i „Generalne Gubernatorstwo” zamiast form „ghetto” i „Generalna Gubernia”. Wszystkie podkreślenia i wytłuszczenia druku pochodzą od autorów relacji. Skróty zostały rozwinięte.

Wyrazy brakujące lub ich części wstawiono w nawiasach kwadratowych. Ubytki w tekście zaznaczone zostały w następujący sposób:

^a[...] ^a ubytek tekstu – brak jednego wyrazu

^{aa}[...] ^{aa} ubytek tekstu – brak dwóch i więcej wyrazów

^b[...] ^b fragment nieczytelny – jeden wyraz

^{bb}[...] ^{bb} fragment nieczytelny – dwa wyrazy i więcej

[...] fragment nieczytelny – fragment słowa.

Uwagi i notatki wprowadzone przez autorów relacji zostały zaznaczone kolejnymi literami (^{a-a}, ^{b-b} itd.) i umieszczone w odpowiednim miejscu w tekście. Przypisy odautorskie umieszczono również w przypisach, poprzedzając je znakiem □.

¹⁴ *Inwentarz Archiwum Ringelbluma*, oprac. T. Epsztein, Warszawa 2011.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Dok. 12, 19, 20, 22, 30, 34, 42.

Ponad połowa dokumentów opublikowanych w niniejszym tomie została spisana w języku żydowskim, kilkanaście dokumentów w języku polskim. Znajduje się tu jeden dokument spisany w całości w języku niemieckim oraz jeden częściowo w języku niemieckim i hebrajskim, alfabetem łacińskim. W edycji podano jedynie tłumaczenie na język polski. Skany wszystkich dokumentów są dostępne dla czytelników w postaci elektronicznej.

W tekstach przełożonych z języka żydowskiego nazwy miejscowości podane są w języku polskim. Pomocne w ustalaniu nazw było wydawnictwo: *Where Once We Walked. A Guide to the Jewish Communities Destroyed in the Holocaust*¹⁷. Transkrypcja nazwisk w przekładach z języka żydowskiego może odbiegać od tej w oryginalnych tekstach polskich. Terminy hebrajskie związane z życiem religijnym i kulturą żydowską zostały podane w wymowie sefardyjskiej, za pisownią przyjętą przez autorów *Polskiego słownika judaistycznego*¹⁸.

Na końcu tomu został umieszczony: słownik, w którym wyjaśniono terminy częściej pojawiające się w dokumentach; indeks osób i indeks geograficzny oraz wykaz sygnatur opublikowanych dokumentów.

* * *

Chciałam serdecznie podziękować wszystkim, bez których pomocy przygotowanie niniejszego tomu nie byłoby możliwe. Przede wszystkim dziękuję redaktorom serii wydawniczej Archiwum Ringelbluma: prof. Tadeuszowi Epszteinowi za opiekę merytoryczną w trakcie pracy nad tomem i nadzwyczajną cierpliwość oraz dr Eleonorze Bergman za wnikliwe przeczytanie tekstu i cenne wskazówki. Ogromne podziękowania należą się również tłumaczom. Serdeczne dziękuję Sarze Arm za tłumaczenia z języka żydowskiego większości publikowanych w tym tomie tekstów oraz za wskazówki, jakich udzieliła mi w kwestii moich tłumaczeń. Marcinowi Urynowiczowi dziękuję za szybkie przetłumaczenie kilku brakujących dokumentów. Konsultacji tłumaczom z języka żydowskiego udzielili ponadto: Yitshok Niborski z Institut National des Langues et Civilisation Orientales oraz Biblioteki Medema w Paryżu i Natalia Krynicka z Université Paris IV. Joannie Feldman-Kwiecień dziękuję za tłumaczenie i konsultacje z języka niemieckiego, a Michałowi Koktyszowi za tłumaczenie z języka hebrajskiego. Za pomoc i cenne rady w trakcie pracy nad tomem dziękuję szczególnie Aleksandrze Bańkowskiej. Podziękowania należą się również całemu zespołowi Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego: Agnieszce Reszce, Michałowi Czajce, Agnieszce Jarzębowskiej i Monice Taras.

¹⁷ *Where Once We Walked. A Guide to the Jewish Communities Destroyed in the Holocaust*, red. G. Mokotoff, S.A. Sack, Teaneck (NJ) 1991.

¹⁸ *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, t. 1–2, red. Z. Borzemińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003.

Rejencja Inowrocław
(*Regierungsbezirk Hohensalza*)

POWIAT CIECHOCINEK

CIECHOCINEK

1. a) b.d., Warszawa – getto. N.N., Relacja pt. "צײַעכאַטשינעק" [„Ciechocinek”]. O kolonii niemieckiej pod Ciechocinkiem (stosunki z kolonistami i Polakami przed wojną), sytuacja po wkroczeniu Niemców
-

[1] Ciechocinek¹.

Tym razem chcę tylko poruszyć temat mojej pracy przy robotach przymusowych w naszym miasteczku do [czasu] wygnania do Warszawy. Zanim to opiszę, chcę zwrócić uwagę na fakt, że obok naszego miasteczka, które leży nad Wisłą, znajduje się kolonia niemiecka, a liczba Niemców wynosi około kilkaset rodzin. W większości są to właściciele ziemscy. Dla miasteczka, w którym rodzin żydowskich i chrześcijańskich jest razem przeszło 1000, liczba rodzin niemieckich była bardzo duża. Żydzi z Niemcami, do ostatniego dnia przed wybuchem wojny, żyli w najlepszych stosunkach, lepszych od normalnych, lokalnych, przedwojennych stosunków chrześcijańsko – niemieckich. U nas, w naszym kurorcie, były dwa lokale rozrywkowe znane w całym kraju: chrześcijański „Europa” i niemiecki „Hotel Miler”. Polski lokal był uważany za antysemitki, mimo że specjalnie trzymał orkiestrę mieszaną złożoną z Żydów i chrześcijan traktowanych na równi. Natomiast niemiecki lokal przez wszystkie lata, a nawet do ostatniej chwili przed wybuchem wojny, był uważany za lokal żydowski i odwiedzany był głównie przez Żydów, a w szczególności przez osoby, które miały poczucie dumy narodowej. Poza dyrektorem Niemcem oraz większą częścią zatrudnionych, którzy też byli Niemcami, skupiało się tam czysto żydowskie środowisko. Stosunek do Żydów był bardzo serdeczny i dobry i nie mogło być ani cienia podejrzeń o antysemityzm. W ostatnich dwóch latach, kiedy w naszej okolicy, w pobliżu Pomorza usuwano Żydów z handlu, niemiecki dyrektor 90% towarów kupował u Żydów

¹ W 1937 r. do gminy w Ciechocinku należało 965 osób. Wielu Żydów uciekło z miasta przed wkroczeniem oddziałów niemieckich. Pozostali zostali wypędzeni w październiku 1939 r. Rozproszyli się oni po miasteczkach Kraju Warty i Generalnego Gubernatorstwa. W 1940 r. powstało „getto” w willi Lejba Wózka. W grudniu 1940 r. przebywało w Ciechocinku 120 Żydów. W 1941 r. osoby młode skierowano do obozu pracy w Inowrocławiu. 19 czerwca 1942 r. pozostałych wywieziono do Chełmna nad Nerem.

i trzymał u siebie żydowską orkiestrę z Arturem Goldem² na czele. Pozytywny stosunek do Żydów wykazał on już wtedy, gdy był dyrektorem chrześcijańskiego banku, w którym Żydzi, dzięki niemu, korzystali z wielu ułatwień. Żyd, by załatwić sprawę, szedł do niego jak do swojego. Tak zachowywali się w stosunku do Żydów wszyscy Niemcy. I jeszcze jeden fakt. Każdej zimy w lokalu odbywało się zebranie dwóch tysięcy volksdeutscheów z Pomorza, które miało formę wieczoru rozrywkowego. Co roku odbywała się też dyskusja o tym, że na taką zabawę gdzie trzeba mieć kilka tysięcy flaszek piwa i proporcjonalne ilości innych przysmaków, nie należy wszystkiego kupować u Żydów, bo to nie wypada. Jednak panujące między nami stosunki nie zezwalały na to i za każdym razem zdecydowano się kupować u Żydów, oczywiście w tajemnicy przed kolegami z Pomorza. Nawet ostatniej zimy (to są fakty, w których ja każdego roku sam uczestniczyłem jako zainteresowany, bo to ja im dostarczałem towar). Ostatniej zimy, kiedy pikieoty dotarły do naszego miasteczka Niemcy, jedyni i najważniejsi konsumenci, nie patrząc na to i mimo „[...]”³ przez polskie pikieoty i przy różnych wyzwiskach wchodzili do żydowskiego kupca. Po zapoznaniu się nieco ze stosunkiem Niemców do nas zobaczymy [dalej], jak szybko zmieniają się postawy i przyjaźnie mimo wielu lat sąsiedztwa i współżycia.

6 września, biorąc udział wraz z innymi w zwariowanej ucieczce, opuściłem mój dom, podobnie jak duża część mieszkańców [Ciechocinka]. Polacy, w większości, miasteczko porzucili. Mówię tu o wariactwie, ponieważ na nas nie spadła ani jedna bomba, tylko w nocy 1 września spadła bomba obok niemieckiej kolonii i może z powodu tego błędu zostaliśmy uratowani od większej ich ilości. Trzeba pamiętać, że poprzedniej nocy 5 września, wszyscy Żydzi zostali obudzeni wiadomością, że trzeba opuścić miasto, bo nadchodzi wróg i tak przestraszano ludzi, że 80% Żydów zamknęło drzwi [swoich mieszkań], zarzuciło paczki na plecy i szło 8 km do najbliższego miasteczka Nieszawy³. Trudno sobie wyobrazić marszrutę kilkuset ludzi z paczkami na plecach sądzących, że po 8 km będą już bezpieczni. Po całym dniu w Nieszawie oznajmiono [nam], że sytuacja się polepszyła i pod wieczór zabrano paczki i ruszono z powrotem. Ludzie byli zadowoleni, że się poszło i wróciło.

[2] 3 września aresztowano wielu Niemców, a wśród nich wyżej wspomnianego dyrektora. I tych, którzy dobrze żyli z Żydami. Do nas Niemcy weszli 13 września, w wigilię Rosz ha-Szana⁴. W ostatnich dniach przed wkroczeniem Niemców, kiedy

² Artur Gold (1897–1943), kompozytor i skrzypek, razem z Jerzym Petersburskim i swoim bratem Henrykiem Goldem prowadził orkiestrę w teatrzyku Qui Pro Quo i w warszawskiej „Adrii”. Autor znanych przebojów, m.in. *Jesienne róże*, *Ta mała pila dziś*.

³ Nieszawa (pow. Ciechocinek).

⁴ Szczegółowa datacja świąt Rosz ha-Szana, Jom Kipur i Sukot w 1939 r. podana w odpowiednich hasłach w *Słowniku skrótów i terminów częściej występujących w tekście*.

oficjalne władze i również policja opuściły już miasto, polska chuliganeria w bestialski sposób zamordowała około 60 volksdeutscheów, w większości starszych, leciwych ludzi. Strasznie jest opowiadać o tych haniebnych czynach. Nie przeszkodziło to jednak wielu miejscowym Niemcom zostać przekonanymi przez ciemną siłę, że Żydzi dali na to pieniądze. Nie byłem w domu podczas wkroczenia niemieckich oddziałów, ale z opowieści wielu miejscowych [wynika], że volksdeutsche biegali po żydowskich mieszkaniach i wywracając wszystko, zadawali ból i powodowali nieszczęścia.

Jako że nie byłem podczas wkraczania niemieckich oddziałów [do Ciecho-cinka] opiszę ich wejście do Lubrańca⁵, powiat włocławski. Po ucieczce z domu my, grupa złożona z 20 osób, pod gradem strzałów z broni maszynowej, dotarliśmy do Lubrańca 9 września, w sobotę wieczorem. W niedzielę, 10 września, chcieliśmy iść dalej, ale wytłumaczono nam, że o 12 w południe oczekiwane jest wkroczenie Niemców. Polscy i żydowscy działacze społeczni przekazali władzę nad miastem miejscowemu volksdeutscheowi (w ogóle w tym miasteczku jest parę niemieckich rodzin, które zostały uratowane przez mieszkańców z rąk chuliganów). Patrol miał wejść przed 12 w południe. Na ulicach nie było ludzi. Delegacja złożona z Żydów i chrześcijan i tych kilku volksdeutscheów z chlebem, solą i kwiatami, szła naprzeciw niemieckiemu patrolowi. Patrol z delegacją doszedł na środek rynku, obok miejscowej synagogi, a tam delegacja przyjęła ich winem i wiśniakiem, a ratusz urządził przyjęcie. 10 minut później Żydzi z całego miasta wyszli na ulicę bez żadnego lęku. Godzinę po wejściu niemieckiego patrolu niemieccy lotnicy, widocznie nie wiedząc, że miasto jest już zajęte, zniżyli się nad miasteczkiem i obrzucili je bombami. Patrol zwrócił się do żydowskiej ludności, by przyniosła prześcieradła. W kilka minut, razem z żydowską młodzieżą, patrol w całym miasteczku ułożył na ziemi swastyki zrobione z prześcieradeł i w ten sposób pokazano lotnikom, że miasto jest już zajęte. Kilka godzin później wmaszerowało wojsko, a Żydzi byli już na ulicy razem z wojskiem, bo wkraczające oddziały już wiedziały o tym nadzwyczajnym przyjęciu. Żołnierze wchodzili do żydowskich mieszkań, jedli, pili i za wszystko zapłacili. Żydowskie zakłady fryzjerskie były przepełnione, żydowskie kobiety natychmiast zaczęły piec ciasta i umieszczały je w oknach, a same stawały przed drzwiami, by wołać żołnierzy na herbatę z ciastem. Ja tam byłem cały tydzień do po Rosz ha-Szana. W święta Żydzi spacerowali z żołnierzami nie myśląc o strachu. W niedzielę, 17 września, opuściliśmy Lubraniec i poszliśmy pieszo do domu. W tym czasie w innych miasteczkach dochodziło do wielkich nieszczęść, a w Lubrańcu było stosunkowo spokojnie i do dzisiaj cała ludność miasteczka jest na miejscu, bez getta, i nikt nie uciekł i nie został obrażony. Możliwie, że jest to nagroda za przyjęcie i za ochronę miejscowych volksdeutscheów od każdego zła. Ja opisuję to dokładnie, bo Lubraniec leży obok Włocławka i należy do dzisiejszego *Wartheland*.

⁵ Lubraniec (pow. Włocławek).

[3] Po wkroczeniu wojska do Ciechocinka miejscowi volksdeutsche całe nie-szczęście i złość za zamordowanie ich braci przez polskich chuliganów wylali na Żydów, wiedząc przecież, że Żydzi nie są winni. Wykorzystano słabą stronę i zaraz poinformowano o tym, co tu zaszło, wkraczające wojsko, tak że od pierwszej chwili ich stosunek do miejscowych Żydów stał się wyjątkowo nieprzychylny. Do tego jest u nas 150 żydowskich rodzin i kilkaset rodzin volksdeutschów, którzy wszyscy przyszli ze wsi do miasta. Złość była tak duża, że z najbliższym znajomym nie można się było dogadać i w pierwszych dniach nie pomagało żadne przekonywanie o tym, o czym oni sami wiedzieli, że „nasze ręce nie przelały tej krwi”. Miejscowi przywódcy niemieccy, którzy zostali zaaresztowani przez polskie władze jeszcze nie wrócili, więc na burmistrza wybrano starszego Niemca, kowala, któremu zamordowano 3 synów i z nim byli oni pewni, że wszystko zostanie wykonane jak należy. Mimo jego wyjątkowej rozpacz i bólu, on jednak wiedział, że Żydzi nie są winni. Zaraz po przejęciu przez niego urzędu, przedstawiciele żydowskiej gminy zwrócili się o pozwolenie na przeprowadzenie w Rosz ha-Szana modłów w synagodze. Burmistrz przyjął delegację dosyć grzecznie i wyjaśnił, że Żydom pozwala się modlić w synagodze i nikt nie będzie im w tym przeszkadzał. Taki wydano nakaz miejscowym Niemcom i Żydzi modlili się i dęli w szofar w samym centrum miasta. W niedzielę, 16 września⁶, odbył się pogrzeb zabitych, których zebrano z różnych części miasta. Można sobie wyobrazić strach, [jaki panował] w miasteczku przed uroczystościami pogrzebowymi. Dzięki zachowaniu burmistrza, który sam był bardzo obolały, pogrzeb przeszedł spokojnie, chociaż zdenerwowanie rosło coraz bardziej.

Teraz opiszę to co sam przeżyłem w naszym miasteczku, gdzie byłem już z powrotem od 17 września. Ale o tym następnym razem.

b) Po 20.05.1941, Warszawa – getto. N.N., Relacja o położeniu Żydów w Ciechocinku od 17.09.1939 do wysiedlenia (20.05.1941 r.)

[1] Ciechocinek – ciąg dalszy.

17 września [19]39 r. wróciłem do miasta. W drodze powrotnej w sąsiedniej wioseczce Raciążek⁷, która ze swoimi znanymi ruinami zamku była atrakcyjnym miejscem pobytu dla wszystkich gości kurortu, wyczuliśmy nietypową atmosferę, która opanowała okolicę, a szczególnie mieszkańców wsi. My, ponad 20 Żydów,

⁶ Pomyłka autora, niedziela przypadła 17 września.

⁷ Raciążek (pow. Ciechocinek).

wieczorem 16 września, weszliśmy pieszo do wsi, która znajduje się 3 km od naszego miasta. Do 6 wieczór brakowało jeszcze kilka minut. Chcieliśmy iść do domu, ale mogliśmy się przecież jeszcze wciąż schronić; mimo wszystko, jeszcze jednak wciąż wierzyliśmy, że są tu ci sami przyjaciele, co przed wojną. Na nasz widok wyszedł goj, obywatel amerykański, który będąc tu przed wojną nie mógł zrozumieć stosunku miejscowych Polaków do Żydów, ponieważ jako mieszkaniec Ameryki był przyzwyczajony do innych form współżycia. Przywołał on nas i powiedział: „nie ryzykujcie, to są pierwsze dni, nie jesteście w stanie zrozumieć, jakie zmiany zaszły w umysłach miejscowych ludzi w ciągu tych kilku dni. Wasz wczorajszy, najlepszy przyjaciel – jest dziś waszym wrogiem. Wejdźcie wszyscy do mnie, dam wszystkim kolację jeszcze lepszą niż w domu i wszyscy otrzymacie posłanie”. My, młodsza część [grupy], chcieliśmy biec do domu, bo co to jest 3 km, ale część starszych wytłumaczyła nam, że goj przyszedł do nas jako posłaniec boski, by nas uchronić od każdego zła i powinniśmy słuchać jego rady. Posłuchaliśmy go i [postanowiliśmy] postąpić tak jak większość, a nazajutrz o 5 rano, kiedy już można było iść, pobiegliśmy do domu. W domu wszystkie żydowskie mieszkania były nieuporządkowane i wszystkie twarze były smutne. Jak przeszło tych parę dni do mego powrotu, już mniej więcej przekazałem. Drugiego dnia po moim powrocie, [2] stojąc na placu targowym, zobaczyłem nagle, jak prowadzą starego chrześcijanina z rękami do góry, a za nim jadą samochody z przedstawicielami władz miejskich. Zatrzymują się przy hali miejskiej, a burmistrz odczytuje wyrok śmierci sądu polowego dla chłopca w obecności dużej ilości ludzi, głównie Żydów, którzy w większości mieszkają na rynku. Chłop został zastrzelony, zgodnie z wyrokiem, przy halach targowych. Natychmiast wyszukano dwóch chasydzkich chłopców z pejsami, którzy znaleźli się wśród ciekawskich i oni też musieli chrześcijanina wywieźć na chrześcijański cmentarz, a tam Żydzi musieli go pogrzebać, a 2 innych musiało oczyścić krew z muru.

W miasteczku rozeszła się wieść, że wszyscy przywódcy, których aresztowała i wysłała polska władza, wracają z powrotem do domu. Żydzi bardzo się ucieszyli, bo wierzyliśmy, że wracają nasi starzy, dobrzy przyjaciele, z którymi tak wiele lat żyliśmy i pracowaliśmy razem i, że oni nam pomogą w różnych nieszczęściach i przeszkodach, które by się zdarzyły, że będą też mieli wpływ na pozostałą część zirytowanych, wytłumaczą im i nie pozwolą swą rozpaczą obarczać nas, bo nie my tu jesteśmy winni. Ale byliśmy w błędzie gdyż stało się inaczej. U tamtych wszystko było przeprowadzane chaotycznie, niezorganizowanie, a ci zaczęli wszystko robić systematycznie. Po pierwsze aresztowano kilku Żydów i chrześcijan. Miejscowi początkowo myśleli, że trzeba wszystkich traktować równo. Po odsiedzeniu przez nich dwóch dni oświadczone im, że ponieważ ukradziono obrazy znanego malarza, to oni muszą zapłacić pewną sumę pieniędzy i wtedy zostaną uwolnieni. Jasne, że sumę tę szybko zebrano wśród Żydów i chrześcijan [3] i radość była bardzo duża, kiedy usłyszano, że chodzi tylko o pieniądze